

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 września 2013 r.,
sprawy **P. T. L.**
skazanego z art. 279 § 1 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 17 kwietnia 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 20 grudnia 2012 r.,

postanowił

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. zwolnić skazanego P. T. L. od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adv. K. G., Kancelaria Adwokacka, kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 r., w sprawie dotyczącej oskarżonego P. T. L., rozstrzygnął, co następuje:

1/ uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstw z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. zarzuconych w pkt V i X (poprzednio pkt VI i XVI) aktu oskarżenia oraz przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. zarzuconego w pkt XII (poprzednio pkt XX) aktu oskarżenia;

2/ uznał oskarżonego L. za winnego popełnienia czynów z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., zarzucanych w pkt II, III, IV, VI i IX (poprzednio pkt II, III, V, VII i XIV) aktu oskarżenia oraz czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (wcześniej kwalifikowanych z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.), zarzucanych w pkt VII i XI (poprzednio IX i XVII) aktu oskarżenia, z tym, że przyjął Sąd, iż oskarżony dopuścił się ich działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób, czyniąc sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu i działając w zorganizowanej grupie przestępczej. Nadto Sąd zmodyfikował w tym zakresie opis kilku czynów:

- w przypadku czynu opisanego w pkt II poprzez wskazanie, że osobą pokrzywdzoną była też M. F.,
- w przypadku czynu opisanego w pkt III poprzez wskazanie, że wartość samochodu wyniosła 35 600 zł, a osobą pokrzywdzoną była też firma O. Polska SA w W.,
- w przypadku czynu opisanego w pkt IX poprzez wskazanie, że samochód posiadał numer rejestracji [...],
- czyny opisane w pkt VII i XI zakwalifikował jako występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Sąd skazał oskarżonego za każdy z tych występków na podstawie art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

3/ oskarżonego P. T. L. uznał za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., zarzuconego w pkt VIII (poprzednio pkt XIII) aktu oskarżenia, z tym, iż przyjął, że oskarżony dopuścił się go działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą oraz, iż żądał kwoty 6000 zł w zamian za zwrot bezprawnie zabranego samochodu, czyniąc sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu - i za to skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

4/ na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Sąd umorzył postępowanie co do czynu z art. 258 § 1 k.k. zarzuconego w pkt I (poprzednio także pkt I) aktu oskarżenia;

5/ na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego L. łączną karę pozbawienia wolności w rozmiarze 3 lat i 6 miesięcy.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w części dotyczącej uznania winy P. L. w zakresie zarzucanych mu przestępstw (ust. II i III wyroku). Na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił Sądowi I instancji obrazę przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych, które mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia i w konkluzji wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od wszystkich przypisanych mu przestępstw. Nadto apelacja zaskarżała uzasadnienie wyroku w części odnoszącej się do ust. IV orzeczenia, umarzającego postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. W tym zakresie obrońca wnosił o zmianę pisemnych motywów wyroku poprzez „wyeliminowanie z jego treści stwierdzeń nie potwierdzonych materiałem dowodowym zebrany w toku sprawy, a przypisujących oskarżonemu udział w zorganizowanej grupie przestępczej”.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013 r., utrzymał w mocy wyrok w zaskarżonej części.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

- naruszenie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwą ocenę, a także ustosunkowanie się w sposób pobieżny, nieodpowiadający standardom określonym w tych przepisach, do zarzutów skargi apelacyjnej, dotyczących dokonania przez Sąd I instancji oceny dowodów, które miały służyć za podstawę skazania P. L., w sposób całkowicie dowolny, sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, z pominięciem kompleksowej analizy wszystkich dowodów i niedostatecznym uzasadnieniu dokonanych ocen, czego skutkiem było błędne przypisanie skazanemu popełnienia zarzucanych mu czynów, w sytuacji, gdy całokształt okoliczności sprawy i właściwa kompleksowa analiza poszczególnych dowodów, nie dawały podstaw do przypisania ich sprawstwa.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie w zaskarżonej części wyroku Sądu Apelacyjnego oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Należy zauważyć, że w przedmiotowej sprawie skarga zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Generalnie zarzuty kasacyjne stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych, a przecież postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji.

W niniejszej sprawie kasacja została skonstruowana w taki sposób, iż zarzuty dotyczą w istocie wprost wyroku sądu pierwszej instancji, zaś poprzez ich powiązanie z zarzutami pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego jej autor stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Trzeba podkreślić, iż zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia Sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla właściwego rozpoznania zarzutów stawianych w tym nadzwyczajnym trybie zaskarżonemu wyrokowi sądu odwoławczego.

Tych zarzutów jednak nie można rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, skoro nie jest funkcją kontroli kasacyjnej kolejne, powielające kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych pod pozorem kasacji orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych

ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy Sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania.

Wobec zarzutu kasacji dotyczącego rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. należy stwierdzić, iż zarzut złamania zasady swobodnej oceny dowodów może być samodzielnie i bezpośrednio stawiany wyrokowi sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy sąd ten wydał orzeczenie o charakterze reformatoryjnym. A więc, gdy zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji dokonując oceny dowodów odmiennej od tej, która legła u podstawy faktycznej wyroku tego Sądu. W przeciwnym wypadku, a więc gdy Sąd odwoławczy utrzymuje w mocy orzeczenie Sądu I instancji, zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być w kasacji podniesiony tylko jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutów podniesionych pod adresem orzeczenia Sądu odwoławczego.

W realiach przedmiotowej sprawy nie można zasadnie przyjąć, aby sądy obu instancji naruszyły dyrektywy z art. 7 k.p.k. Tym bardziej dotyczy to orzeczenia Sądu odwoławczego, który nie dokonywał żadnej zmiany ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, utrzymując w mocy tenże wyrok. Sam fakt, iż przyjęte przez Sądy założenia dowodowe nie odpowiadają subiektywnym oczekiwaniom skazanego nie jest wystarczający do skutecznego podnoszenia zarzutu złamania zasady swobodnej oceny dowodów. Wbrew odmiennemu stanowisku autora kasacji, Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej i zgodnej z naczelnymi zasadami postępowania karnego oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, wyciągnął z niej trafne wnioski, zaś tę analizę Sąd odwoławczy w pełni zaakceptował jako logiczną, zgodną z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego. Do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów Sąd Apelacyjny odniósł się wystarczająco w uzasadnieniu na stronach 7 – 8.

Podobnie nie doszło do obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Należy zdecydowanie podkreślić, że nie stanowi naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób

odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego. Jednakże przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeśli sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako niewiarygodne.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., podniesiony w kasacji obrońcy skazanego. Sąd Apelacyjny rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego i wystarczająco umotywowował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew sugestiom obrońcy nie można utożsamiać faktu nie podzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu z brakiem ustosunkowania się do niego. Zresztą należy po raz kolejny zauważyć, iż kasacja jest wręcz kalką apelacji. Przy pewnych tylko modyfikacjach niezbędnych dla nadania skardze formy kasacji, powiela prawie wszystkie zarzuty apelacji, a także część przywołanej na ich poparcie argumentacji. Tymczasem powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy Sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Motywy kasacji wskazują natomiast wprost, że jej autor prezentując własną ocenę dowodów opartą na ich jednostronnej analizie, polemizuje z ustaleniami faktycznymi i oceną wiarygodności dowodów wskazujących na sprawstwo skazanego w omawianym zakresie (por. postanowienie SN z dnia 11 lutego 2009 r., V KK 400/08, Lex Nr 495318, wyrok SN z dnia 5 października 2004 r. VKK 124/04, Lex Nr 126715).

Należy również przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji.

Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez

reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę. W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, iż na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100, postanowienia SN: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853, z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046). Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, to Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do poszczególnych zarzutów apelacji.

Jest faktem, że wyjaśnienia i zeznania świadka koronnego D. C. stanowiły główny dowód będący podstawą ustaleń faktycznych. Nie ma jednak racji autor kasacji, jakoby relacje te stanowiły jedyny dowód, na podstawie którego przyjęto sprawstwo skazanego L. Sądy obydwu instancji wskazały jednoznacznie, iż dodatkowymi dowodami były również częściowo wyjaśnienia samego skazanego L., a także zeznania osób pokrzywdzonych. Dla przykładu należy wskazać, iż w zakresie czynu zarzucanego w pkt VIII (poprzednio pkt XIII) aktu oskarżenia, skazany przyznał się częściowo do jego popełnienia, chociaż tę okoliczność w kasacji akurat pominięto. Analiza uzasadnienia Sądu I instancji wyraźnie wskazuje, iż Sąd ten dokonał wnikliwej i rzeczowej oceny relacji świadka koronnego. Czynił to zarówno w treści całego uzasadnienia wyroku, przy omówieniu poszczególnych zarzutów z aktu oskarżenia, jak i poświęcając temu dowodowi osobne miejsce (str. 5 – 6 uzasadnienia).

Sąd Okręgowy podniósł szereg argumentów, które przemawiały za wiarygodnością zeznań świadka C. Trafnie też uznał, iż pewne nieścisłości w tych zeznaniach są wytłumaczalne w sposób logiczny i nie wpływają negatywnie na jego prawdomówność, bądź dotyczą mniej istotnych kwestii. Podkreślił również Sąd, że w toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność, która mogłaby wskazywać, że świadek koronny w sposób świadomy zeznawał nieprawdę. Godzi się przypomnieć kolejny fakt pominięty w kasacji, a mianowicie tę okoliczność, iż Sąd I instancji oceniał wszystkie zebrane dowody – w tym relacje D. C. – przy pełnym respektowaniu zasady *in dubio pro reo* z art. 5 § 2 k.p.k., skoro uniewinnił P. L. od trzech zarzutów popełnienia przestępstw. Zwrócił na ten fakt uwagę Sąd Apelacyjny, generalnie w pełni aprobuując dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego (str. 7 i 9 *in fine* uzasadnienia).

Wbrew odmiennemu stanowisku obrońcy wyrażonemu w kasacji, Sądy obydwu instancji poddały rzeczowej ocenie także wyjaśnienia i zeznania P. D. oraz A. K. Sąd Okręgowy wskazał wyraźnie, że ich relacje są nieprzydatne dla czynienia ustaleń faktycznych, gdyż osoby te celowo nie chciały ujawnić przed sądem pełnej wiedzy o działalności przestępczej P. L. (str. 5 uzasadnienia). Odpowiadając na stosowne zarzuty apelacji obrońcy w zakresie „dowodów korzystnych dla oskarżonego”, w tym relacji D. i K., Sąd odwoławczy wyraził swe stanowisko m.in. na stronie 8 uzasadnienia własnego wyroku, aprobuując ich ocenę dokonaną przez Sąd I instancji. Ten fakt, iż Sąd odwoławczy wymienił wprost dane personalne świadka K., a pominął nazwisko D., nie może być uznany za naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., czy też art. 457 § 3 k.p.k., skoro Sąd odnosił się do wszystkich dowodów wskazywanych w apelacji. Po raz kolejny należy zauważyć, iż odrzucenie przez Sąd pewnych dowodów po ich krytycznej analizie, nie może być uznane za ich pominięcie. Podobnie nie można utożsamiać faktu niepodzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu, z brakiem ustosunkowania się do niego. Godzi się zauważyć, iż Sąd odwoławczy analizując w ramach kontroli instancyjnej przeprowadzoną przez Sąd *meriti* ocenę zebranego materiału dowodowego, na stronach 10 – 12 uzasadnienia własnego wyroku odniósł się do każdego kolejnego czynu przypisanego skazanemu, na co trafnie zwrócił uwagę prokurator w odpowiedzi na kasację.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., zwalniając od nich skazanego P. L.

O wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego, adwokat K. G., Kancelaria Adwokacka, za sporządzenie i wniesienie kasacji, rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 3 i § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.